

An aerial, black and white photograph of a city, likely Wrocław, Poland, showing a wide river (Odra) flowing through it. The city is densely built up with various buildings, including residential houses and larger institutional or commercial structures. A bridge crosses the river in the middle ground. The foreground shows a mix of urban development and green spaces with trees. The text is overlaid on the center of the image.

25 lat

**wspólnych badań
nad pograniczem
polsko-niemieckim**

**WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
IM. ZBIGNIEWA HERBERTA**

25 lat
wspólnych badań
nad pograniczem
polsko-niemieckim

GORZÓW WLKP. 2017

© Copyright:

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Z. Herberta w Gorzowie Wlkp.

Recenzja naukowa / Gutachter:

prof. dr hab. Czesław Osękowski

Redakcja / Redaktion:

Edward Jaworski (redaktor naczelny),
Grażyna Kostkiewicz-Górska, Krzysztof Wasilewski

Korekta tekstu / Korrekturlesen:

Anna Sokółka, Danuta Zielińska

Przekład / Übersetzung:

Marcin Wichrowski

Projekt okładki / Umschlaggestaltung:

Zbigniew Olchowik

Skład i opracowanie graficzne / Satz und Layout:

Sebastian Wróblewski

ISBN: 978-83-63404-22-2

Adres redakcji / Adresse der Redaktion:

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Z. Herberta w Gorzowie Wlkp.
ul. Sikorskiego 107, 66-400 Gorzów Wlkp.
tel. 095 727 70 71, fax 095 727 80 40
e-mail: region@wimbp.gorzow.pl
www.wimbp.gorzow.pl

Druk i oprawa / Druck und Verarbeitung:

Sonar Sp. z o.o.
ul. Kostrzyńska 89
66-400 Gorzów Wlkp.

Nakład / Auflage: 300 egz.

Wydano z finansowym wsparciem Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej
Herausgegeben mit finanzieller Unterstützung
der Stiftung für deutsch-polnische Zusammenarbeit



FUNDACJA WSPÓŁPRACY
POLSKO-NIEMIECKIEJ
STIFTUNG
FÜR DEUTSCH-POLNISCHE
ZUSAMMENARBEIT

Spis treści

Wstęp	7
Edward Rymar	
Polskie badania nad średniowiecznymi i wczesnonowożytnymi dziejami Nowej Marchii w ostatnim ćwierćwieczu	11
Radosław Skrycki	
Historia kartografii i geografia historyczna Nowej Marchii – stan i potrzeby badań i edycji źródeł	37
Klaus Neitmann	
Die Geschichte der Neumark und des Lebusen Landes – eine gemeinsame Aufgabe von deutschen und polnischen Archivaren und Historikern	49
Klaus Neitmann	
Historia Nowej Marchii i Ziemi Lubuskiej – wspólne zadanie polskich i niemieckich archiwistów i historyków	55
Dariusz A. Rymar	
25 lat badań regionalnych. Działalność badawczo-wydawnicza Archiwum Państwowego w Gorzowie i jego przyjaciół w latach 1991–2016 w zarysie	63
Paweł Migdański	
Nowa Marchia w badaniach Stowarzyszenia Historyczno-Kulturalnego „Terra Incognita” w Chojnie	73
Zbigniew Czarnuch	
25 lat badań nad pograniczem polsko-niemieckim postrzeganym w perspektywie małej ojczyzny na przykładzie Witnicy	99
Marceli Tureczek	
Międzyrzecz i Ziemia Międzyrzecka na tle przemian oraz badań polsko-niemieckiego pogranicza (1945-1991-2016)	129
Krzysztof Wasilewski	
Rola i funkcja gorzowskiej księżnicy w procesie „odkrywania” kulturowego dziedzictwa pogranicza polsko-niemieckiego	151

Spis treści

Małgorzata Czabańska-Rosada, Arkadiusz Kalin, Małgorzata Lipińska, Katarzyna Taborska	
„Literatura pogranicza” jako przedmiot akademicki	163
Piotr Klatta	
Bibliografia literatury współpracy polsko-niemieckiej obszaru województwa lubuskiego	179
Autorzy	200

**25 lat badań regionalnych.
Działalność badawczo-wydawnicza Archiwum
Państwowego w Gorzowie i jego przyjaciół w latach
1991–2016 w zarysie**

W roku 1991 doszło do zmiany na stanowisku kierownika gorzowskiego Oddziału Archiwum Państwowego w Szczecinie. Dotychczasowego szefa dra Floriana Relisa, który odszedł na rentę, na stanowisku zastąpił Dariusz A. Rymar. Na zmianę tę nałożyła się przeprowadzka do nowej siedziby archiwum z ul. Hurskiej na ul. Grottera. Na Grottera bezpośrednio z ul. Sikorskiego przeprowadzono również archiwum dawnego Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Pomimo przeprowadzki do budynków przy ul. Grottera sytuacja lokalowa archiwum była w tym czasie skomplikowana. Obiekty na ul. Grottera wymagały kapitalnego remontu (zwłaszcza budynek mniejszy, niewidoczny od ul. Grottera), ponadto część zasobu była przechowywana w ekspozyturze w Sulęcinie, co utrudniało zarządzanie nim w czasach niedostępnej jeszcze szerzej technologii cyfrowej. Stąd też w pierwszych latach duża część energii archiwum koncentrowała się na poprawie sytuacji lokalowej. Z jednej strony prowadzono remonty w ograniczonym zakresie w budynku większym (np. wymiana instalacji elektrycznej, montaż systemu c.o.), z drugiej podjęto zabiegi o uzyskanie środków na kapitalny remont budynku mniejszego. Te środki w końcu otrzymano z różnych źródeł (głównie: Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej, Wojewódzki Konserwator Zabytków, Urząd Miasta Gorzów i Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych). Dzięki temu dokonano remontu budynku mniejszego (tzw. „stodoły”), ratując tym samym dla Gorzowa ten piękny obiekt zabytkowy od niechybnej zagłady. Po wyprowadzce archiwum do budynku przy ul. Mościckiego 7 (zbudowany od podstaw w latach 2011–2013) w roku 2014 został przejęty przez Lubuski Urząd Wojewódzki i nadal służy jako magazyn archiwalny.

Opisano powyżej problematykę lokalową archiwum, gdyż pokazuje ona punkt wyjścia i warunki działalności merytorycznej oraz badawczo-wydawniczej,

z jaką gorzowskie Archiwum Państwowe weszło w okres lat 90. XX wieku. Paradoksalnie zły stan bazy lokalowej wywarł pozytywny wpływ na podjęcie działalności wydawniczej.

Obiekty przy ul. Grottgera wymagały remontu. Zadanie to przerastało możliwości archiwów państwowych w tamtym okresie. Stąd też w Gorzowie w roku 1990 powołano Towarzystwo Przyjaciół Archiwum i Pamiątek Przeszłości, którego jednym z zasadniczych celów było zbieranie środków na cele remontowe budynków Archiwum Państwowego. TPAiPP skupiało wiele ważnych osób z gorzowskiego świata kultury, biznesu i mediów, a początkowo na jego czele stanął Ryszard Dyrak – biznesmen i poseł na Sejm X kadencji. Towarzystwo wkrótce stało się również płaszczyzną umożliwiającą działalność wydawniczą. Zwłaszcza że gorzowskie Archiwum Państwowe do końca roku 2005 nie miało samodzielności organizacyjnej, gdyż było tylko oddziałem AP w Szczecinie.

Na początku lat 90. gorzowskie archiwum było relatywnie mało znaną instytucją. Nękane problemami lokalowymi i zatrudniające skromny personel (ze sprzętaczką zaledwie 4,5 etatu), nie prowadziło szerszej działalności na zewnątrz, koncentrując się na najważniejszych zadaniach statutowych (gromadzenie, opracowanie i udostępnianie zasobu). Jednak szybko okazało się, że instytucji nieznaney jest znacznie trudniej pozyskiwać na swoje potrzeby środki z zewnątrz. Kiedy bowiem proszono o nie gorzowskich decydentów, w odpowiedzi padało pytanie: „A co to jest archiwum państwowe i jaki z niego pożytek mają mieszkańcy?”. Stąd powstała pilna potrzeba spopularyzowania instytucji u szerszego odbiorcy. Na taki grunt padła propozycja Zbigniewa Czarnucha – znanego regionalisty i działacza TPAiPP – złożona niżej podpisanemu, aby założyć czasopismo historyczne. Wspólnie ustalono jego tytuł: „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny” (NRHA). Wiadomo było z góry, że czasopismo będzie miało charakter historyczny, ale ważne było, aby w tytule, z wyżej opisanych powodów, znalazło się określenie „archiwalny”. Pomysł utworzenia własnego pisma został także od razu zaakceptowany przez dyrektora Archiwum Państwowego w Szczecinie – Kazimierza Kozłowskiego, który sam wydając liczne publikacje historyczne, sprzyjał również inicjatywom gorzowskim. Było to ważne, bo przecież trudno sobie wyobrazić działanie wbrew woli szefa, któremu gorzowskie archiwum do roku 2005 podlegało.

Ta akceptacja zresztą na początku stała się powodem pewnej kłopotliwej dla redakcji NRHA sytuacji, bowiem Archiwum Państwowe w Szczecinie uznało się za jego wydawcę. W kręgu redakcji przyjęto to z konsternacją, gdyż faktycznie w Szczecinie wykonano skład i druk „Rocznika”, jednak prace redakcyjne oraz finansowanie przedsięwzięcia zorganizowano w Gorzowie. Ta

niekomfortowa sytuacja trwała przez pierwsze trzy numery NRHA, w których AP w Szczecinie widnieje jako jego wydawca, choć faktycznie od początku wydawcą było TPAiPP. Dopiero od numeru czwartego (1997) TPAiPP figurowało już jako samodzielny wydawca. Tak było do roku 2010, kiedy Archiwum Państwowe w Gorzowie stało się współwydawcą „Rocznika”, przejmując również w znacznym stopniu finansowanie czasopisma. Od 1 stycznia 2006 roku gorzowskie Archiwum Państwowe uzyskało samodzielność organizacyjną, a zatem i swój własny budżet, co umożliwiło kształtowanie polityki wydawniczej w Gorzowie.

W roku 1993 uformowała się redakcja NRHA, która liczyła wówczas trzy osoby: Zbigniew Czarnuch – regionalista i działacz TPAiPP, Stanisława Janicka – emerytowana starsza kustoszka archiwum i Dariusz A. Rymar – redaktor naczelny, kierownik oddziału Archiwum Państwowego. Z. Czarnuch oraz D.A. Rymar są nadal jej członkami, natomiast nieodżałowana Pani S. Janicka była nim do roku 2012 (tj. do czasu swojej choroby i rychłej śmierci w roku 2013). W kolejnych latach w skład redakcji wchodzili jeszcze: dr Wojciech Sadowski – emerytowany pracownik muzeum (1996–2010) i Juliusz Sikorski – pracownik archiwum (2004–2016). Od końca roku 2016 skład redakcji NRHA tworzą: Zbigniew Czarnuch, dr Piotr Krzyżanowski – wykładowca na Akademii im. Jakuba z Paradyża, Agnieszka Niekraś – pracownik Archiwum Państwowego (sekretarz), Tomasz Wójtowicz – szef archiwum zakładowego Agencji Nieruchomości Rolnych i Dariusz A. Rymar (redaktor naczelny). Od drugiego numeru (1995) „Rocznik” ma swój ISSN (1231-3033), a jego tytuł 10 czerwca 1998 roku został zarejestrowany w Sądzie Wojewódzkim w Gorzowie (nr rejestru dzienników i czasopism 142). Jest zatem czasopismem spełniającym wszystkie wymogi rejestrowe, z wszelkimi tego konsekwencjami. Np. w roku 2007 członkowie redakcji, jako twórcy czasopisma, zostali objęci obowiązkiem złożenia oświadczeń lustracyjnych, do czego jednak nie doszło, z uwagi na wyrok Trybunału Konstytucyjnego uchylającego stosowny przepis tuż przed jego wejściem w życie.

Zakładając czasopismo, świadomie nawiązywaliśmy do wcześniejszych, podobnych inicjatyw. Z jednej strony zależało nam bowiem na oddaniu szacunku dokonaniom innych badaczy regionalnej przeszłości, tworzących przed nami, z drugiej na pokazaniu, że w interesującym nas obszarze była luka, którą chcieliśmy zapełnić, nie wchodząc w kolizję z nikim aktywnym w roku 1993. We wstępnym artykule przywołaliśmy zatem dorobek bardzo nam odległy – działającego w latach 1893–1943 „Vereins für Geschichte der Neumark” („Towarzystwa Historii Nowej Marchii”) oraz powojenny dorobek gorzowskich regionalistów i wydawanych przez nich (najczęściej efemerycznie) tytułów:

„Dolna Warta”, „Zeszyty Gorzowskie” oraz wydawnictwa Muzeum: „Zeszyt Muzeum” i „Muzeum Gorzowskie”¹.

Od samego początku przedmiotem naszych zainteresowań była historia małej ojczyzny², którą rozumieliśmy jako województwo gorzowskie, z nadrzędną rolą Gorzowa, jako stolicy tego regionu. Zamierzeniem była publikacja poważniejszych i ambitniejszych tekstów. Na początku lat 90. w Gorzowie ukazywały się bowiem popularne publikacje historyczne. Prym wiódł tygodnik „Ziemia Gorzowska”, a w nim zwłaszcza Jerzy Zysnarski (od roku 1993 również prezes TPAiPP), a także inni autorzy, jak np. Zbigniew Miler. Od roku 1991 zaczął się ukazywać, pomyślany początkowo jako kwartalnik, „Trakt” – czasopismo również odwołujące się wówczas do tematyki historycznej. Ostatni numer „Traktu” ukazał się w roku 2006. Od samego początku w publikowanie na jego łamach zaangażowani zostali również pracownicy Archiwum Państwowego. Na łamach „Ziemi Gorzowskiej” ukazywały się natomiast teksty popularyzujące ciekawsze dokumenty z zasobu gorzowskiego archiwum, w tym takie, które wypełniały „białe plamy” w historii najnowszej. Były one publikowane w ramach akcji nagłaśniania problemów lokalowych archiwum. Dokumenty te ukazywały się w opracowaniu Zbigniewa Czarnucha, Stanisławy Janickiej i Jerzego Zysnarskiego³. Natomiast założeniem redakcji NRHA było rozwijanie tematyki obecnej w tych czasopismach i zamieszczanie tekstów dłuższych i pogłębionych, co znakomicie uzupełniało działalność popularyzatorską „Ziemi Gorzowskiej” i „Traktu”.

Materiały do pierwszego numeru NRHA zebraliśmy w roku 1993. Kilka artykułów niemieckich autorów przyniósł Zbigniew Czarnuch, kilka tekstów napisał osobiście, materiały dostarczyli także pracownicy muzeum oraz działacze TPAiPP: Zdzisław Linkowski, Zofia Nowakowska, Antoni Kantecki i D.A. Rymar. W tym pierwszym numerze znalazły się także teksty Władysława Klimka, Marka Golemskiego i dra Ryszarda Turki z AWF. Nie obyło się też bez wpadki. Po wydaniu „Rocznika” okazało się, że jeden z dostarczonych nam artykułów był już wydrukowany w innym czasopiśmie. To nauczyło nas ostrożności i unikania pośredników dostarczających materiałów w czyimś imieniu. Drugą wpadką był rok wydania. Właściwie „Rocznik” powinien ukazać się w roku 1993. Opóźnienie

¹ *Od Redakcji*, NRHA 1 (1994), s. 6.

² Tamże, s. 5.

³ Np. S. Janicka, *Jak UB likwidowało PSL*, „Ziemia Gorzowska” 1991, nr 45, s. 11; *Żywioł radziecki i bezpieczeństwa*, „Ziemia Gorzowska” 1991, nr 50, s. 11; J. Zysnarski, *Jak skwierzynianie zaprzysięgali i odprzysięgali konstytucję 3 maja*, „Ziemia Gorzowska” 1991, nr 18, s. 1, 5; Z. Czarnuch, *Powitanie Andersowców*, „Ziemia Gorzowska” 1994, nr 28, s. 18.

prac spowodowało, że ukazał się już w roku 1994. W konsekwencji na okładce znalazł się rok 1994, zaś na stronie tytułowej 1993. Później niejako „zalegalizowaliśmy” ten stan, przygotowując numer drugi w roku 1995. Całość nie wyglądała zbyt imponująco, bo numer pierwszy NRHA liczył zaledwie 140 stron. Ale wystartowaliśmy.

„Rocznik” początkowo nie wzbudził entuzjazmu. Prawie nie został zauważony przez lokalne środowisko. Na szczęście spodobał się sponsorom, którzy uwierzyli, że następny numer będzie lepszy. I chyba był, bo kiedy w roku 1995 ukazał się drugi numer, został o wiele lepiej przyjęty niż pierwszy.

Podejmując wydawanie NRHA, postawiliśmy sobie kilka celów: prezentowanie najnowszych badań historycznych dotyczących regionu, odnotowywanie ważniejszych wydarzeń z życia miejscowych instytucji i środowisk związanych z kulturą a dotyczących historii regionu oraz sprzyjanie inicjatywom służącym realizacji idei małych ojczyzn. Sądzę, iż (choć w nierównym stopniu) zamierzenia te realizowaliśmy z powodzeniem. W latach 1994–2013 opublikowano blisko 800 artykułów, przyczynków, biogramów i innych materiałów dotyczących historii regionu gorzowskiego⁴. Ich autorami były zarówno osoby z wysokimi tytułami naukowymi, jak i początkujący badacze, dla których „Rocznik” stał się miejscem debiutu. Czasem jest to widoczne po jakości tekstu. Taki dobór autorów był jednak świadomym zabiegiem obliczonym na kreowanie i integrację środowiska lokalnych badaczy. Na łamach „Rocznika” publikowali tak wybitni naukowcy, jak np.: prof. Władysław Korcz, prof. Czesław Osękowski, prof. Hieronim Szczegół, prof. Andrzej Wałkowski (WSP-UZ Zielona Góra), prof. Radosław Gaziński (US), prof. Edward Rymar, prof. Edward Włodarczyk (US), prof. Tomasz Jurek (AWF). Obok nich korzystaliśmy z prac tak znakomitych historyków-regionalistów, jak np.: Stanisław Adamczyk, Bogdan W. Brzustowicz, Grzegorz J. Brzustowicz, Zbigniew Czarnuch, Agnieszka Dębska, Waldemar Dramowicz, Tadeusz Dzwonkowski, Piotr Franków, Marek Golemski, Paweł Gut, Tomasz Jabłecki, Stanisława Janicka, Krystyna Kamińska, Antoni Kantecki, Grażyna Kostkiewicz-Górska, Joanna Kościelna, Teresa Kuciak, Paweł Leszczyński, Zdzisław Linkowski, Janusz Michalski, Zbigniew Miler, Zofia Nowakowska, Zenon Nowopolski, Renata Ochwat, Mirosław Pecuch, Robert Piotrowski, Małgorzata Pytlak, Wojciech Sadowski, Juliusz Sikorski, Stanisław Sinkowski, Błażej Skaziński, Jerzy Sygnecki, Ewa Syska, Zbigniew Syska, Tadeusz Szczurek, Dariusz Śmierchalski-Wachocz, Stanisław Talarczyk,

⁴ G. Kostkiewicz-Górska, D. Zielińska, *Bibliografia zawartości Nadwarciańskiego Rocznika Historyczno-Archiwalnego oraz innych wydawnictw Archiwum Państwowego i Towarzystwa Przyjaciół Archiwum i Pamiątek Przeszłości w Gorzowie za lata 1994–2013*, Gorzów Wlkp. 2013.

Andrzej Talarczyk, Ryszard Turko, Piotr Wojciechowski, Ryszard Wójtowicz, Piotr Wojciechowski, Danuta Zielińska, Jerzy Zysnarski i wielu innych, których nie sposób tu wymienić.

Równolegle do NRHA ukazywała się seria pn. „Biblioteczka Nadwarciańskiego Rocznika Historyczno-Archiwalnego”. W latach 1995–2007 ukazało się w jej ramach 17 wydawnictw książkowych. Seria ta została zamknięta z uwagi na wyczerpanie się tej formuły.

W sumie w latach 1994–2016 nakładem TPAiPP oraz Archiwum Państwowego w Gorzowie wydano 77 publikacji w formie książkowej, głównie o treści historycznej, choć zdarzały się wydawnictwa o charakterze literackim. Jako najważniejsze przykłady tego ostatniego nurtu można wymienić książki Theodora Fontanego oraz Natalii Bukowieckiej-Kruszony⁵.

Trudno omówić nawet najważniejsze publikacje, jakie nakładem TPAiPP oraz Archiwum Państwowego ukazały się w latach 1994–2016, gdyż było ich bardzo dużo. Warto jednak zaznaczyć główne kierunki podejmowanych prac badawczych i publikacyjnych.

Jednym z najbardziej oczywistych działań była popularyzacja zasobu archiwalnego. Stąd też publikacje źródłowe, a także licznie publikowane wizerunki przechowywanej dokumentacji: dokumentów, pieczęci, panoram Gorzowa itp.⁶. Osobną grupę stanowią tu katalogi wystaw⁷ i materiały z konferencji⁸.

⁵ T. Fontane, *Po tej stronie Odry*, tłum. R. Wawrzyniak, posł. Z. Czarnuch, Gorzów 2000; N. Bukowiecka-Kruszona, *Rubież*, przedm. D.A. Rymar, Gorzów Wlkp. 1998.

⁶ Np. *Skarby gorzowskiego archiwum*, oprac. i wyb. dokumentów D.A. Rymar, Gorzów Wlkp. 1998; *Trudne gorzowskie początki. Z dziejów gorzowskich instytucji (wybór tekstów źródłowych z lat 1945–1948)*, wyb. i oprac. D.A. Rymar, Gorzów Wlkp., 2001; E. Rymar, *Handel Gorzowa w średniowieczu i wczesnym okresie nowożytnym (do 1571 r.). W 700-lecie pierwszego przywileju handlowego (1316)*, Gorzów 2016.

⁷ Np. *750 lat Gorzowa Wielkopolskiego (Landsberg an der Warthe) w dokumentach archiwalnych. Katalog wystawy 1-8 lipca 2007*, oprac. J. Sikorski przy współpr. S. Janickiej i T. Kuciak, Gorzów 2007; *Landsberg an der Warthe – Gorzów Wielkopolski. Jedno miasto – wspólna historia / Zwei namen – eine Geschichte. Wspólna wystawa Archiwum Państwowego w Gorzowie Wielkopolskim i Brandenburgskiego Głównego Archiwum Krajowego w Poczdamie zorganizowana z okazji 60. rocznicy utworzenia Archiwum Państwowego w Gorzowie Wielkopolskim*, oprac. F. Neininger i J. Sikorski, Gorzów Wlkp. 2010; J. Sikorski, A. Jodko (oprac.), *Prezydent Ignacy Mościcki i jego epoka w zbiorach archiwów polskich. Katalog wystawy zorganizowanej z okazji otwarcia nowej siedziby Archiwum Państwowego w Gorzowie Wielkopolskim w dniu 3 października 2013 r.*, Gorzów Wlkp. 2013; A. Jodko, *Kościół Ziemi Zachodniej – Gorzów w epoce milenium chrztu Polski*, Gorzów Wlkp. 2016.

⁸ Np. *Santok – początki grodu. Materiały z sesji historycznej*, Gorzów Wlkp. 1995; *Santockie zamki*, Gorzów Wlkp. 1997; *Dalekowzroczność czy doraźne cele? W 50. rocznicę orędzia biskupów polskich do niemieckich. Materiały z konferencji zorganizowanej 9 grudnia 2015 roku w Archiwum Państwowym w Gorzowie Wielkopolskim*, pod red. D.A. Rymara, Gorzów 2016.

Innym ważnym kierunkiem zainteresowań redakcji NRHA były sprawy relacji polsko-niemieckich. Stało się tak za sprawą nie tylko położenia Gorzowa na tzw. Ziemiach Zachodnich, ale i współtwórcy „Rocznika” – Zbigniewa Czarnucha, dla którego tematyka ta zawsze była istotna. Jest on m.in. autorem obszernego artykułu na temat Niemców w Gorzowie po roku 1945⁹.

Innym ważnym nurtem było udostępnianie polskiemu czytelnikowi ciekawszych publikacji niemieckich. W ramach tej działalności przetłumaczono szereg wspomnień dawnych niemieckich mieszkańców Gorzowa. Są one (jak wszystkie wspomnienia) mocno subiektywne, prezentują niemiecki punkt widzenia, jednak dla polskiego czytelnika niosą nieznana faktografię oraz właśnie to niemieckie spojrzenie na II wojnę światową i jej konsekwencje, tak różne od spojrzenia polskiego. Jednak dla dialogu i zrozumienia warto znać ten punkt widzenia. W tym samym nurcie wspomnieniowym mieści się relacja majora Waltera Neumanna – ostatniego dowódcy niemieckiego będącego w Gorzowie 30 stycznia 1945. Jego wspomnienia z tego dnia w języku polskim dostępne są za pośrednictwem „Rocznika”¹⁰. W „Roczniku” wydrukowano również szereg wspomnień autorów polskich, a także pochodzących z innych krajów. Np. dzięki „Rocznikowi” dostępne są wspomnienia Francuzów niosących pomoc Gorzowowi w okresie stanu wojennego¹¹.

Istotnym elementem w „Roczniku” była i jest również publikacja dokumentów. Te znajdowały się głównie w dziale „Znalezione na archiwalnej półce”, prowadzonym przez Stanisławę Janicką. Zawierał on głównie ciekawostki archiwalne. Ponadto drukowano tu cenne dla Gorzowa dokumenty. Do jednego z ciekawszych, jakie opublikowano, należał wyrok na generale Keglery, który w styczniu 1945 roku miał bronić Gorzowa przed Armią Czerwoną, a zamiast tego wycofał się i później stanął za to przed sądem wojennym. Przetłumaczyliśmy go i wydaliśmy właśnie w „Roczniku” jako pierwsi i, do dziś jedyni, po polsku¹².

Mocno obecna była w „Roczniku” i innych wydawnictwach tematyka średniowieczna, sięgająca początków historii regionu gorzowskiego. Było to za sprawą głównie prof. Edwarda Rymara oraz dra Grzegorza J. Brzustowicza,

⁹ NRHA 3 (1996), 4 (1997) i 5 (1998).

¹⁰ W. Neumann, *Zameldować się u dowódcy garnizonu w Landsbergu*, tłum. i oprac. Zbigniew Miler, NRHA 9 (2002), s. 395–398.

¹¹ G. Manchuel, *Francuska pomoc dla „Solidarności” podczas stanu wojennego*, nota o autorze D.A. Rymar, NRHA 18 (2011), s. 455–466; F. Danielczak, *Historia Komitetu Regionalnego Nord /Pas de Calais „Solidarność z Solidarnością” widziana moimi oczami*, tłum. J. Mueller, oprac. D.A. Rymar, NRHA 20 (2013), s. 395–415.

¹² *Wyrok sądu wojennego na gen. Gerharda Keglery 12 II 1945*, oprac. F. Kolhase, tłum. G. Kowalski, NRHA 12 (2005), s. 155–172.

stałych współpracowników „Rocznika”. W zakresie najdawniejszej przeszłości swoją obecność w „Roczniku” zaznaczyli też w istotny sposób archeolodzy z gorzowskiego muzeum. Mocno obecny był również nurt badań związanych z dziejami gorzowskiej „Solidarności” i opozycji politycznej lat 80., a to za sprawą niżej podpisanego.

Nie sposób przy tej okazji nie wspomnieć o sponsorach. Ukazanie się kolejnych numerów „Rocznika” było możliwe nie tylko dzięki autorom tekstów i pracy redakcji, ale także wielu innym ludziom. Ogromną rolę odegrał Ryszard Dyrak – dyrektor gorzowskiego „Gobexu”, pierwszy prezes TPAiPP. Był on wielkim entuzjastą wydawania czasopisma. Wspierał je od początku nie tylko dobrym słowem, ale i sporymi dotacjami finansowymi. Po jego śmierci w końcu roku 1999 było to kontynuowane do dziewiątego numeru przez jego syna Łukasza Dyraka. Działania wydawnicze TPAiPP walczyły popierał Wydział Kultury Urzędu Wojewódzkiego (1995–1998). Idea wydawania „Rocznika” znajdowała uznanie i zrozumienie władz Gorzowa. Od numeru drugiego do dziś finansowo wspiera „Rocznik” Wydział Kultury Urzędu Miasta. Grupę istotnych sponsorów uzupełniał przez lata Urząd Marszałkowski w Zielonej Górze, który od 1999 roku także dotował kolejne numery „Rocznika”. Niestety, z nieznanых powodów zaprzestał tego w roku 2015. Środki z Urzędu Miasta i Urzędu Marszałkowskiego pozyskiwano zawsze w warunkach konkursu ofert ogłaszanych przez te instytucje. Przez lata zmieniały się warunki tych konkursów, co było rezultatem zmieniających się przepisów prawa. Formularze wniosków z czasem rozbudowywano, a ich wypełnienie komplikowało się. Są one układane pod kątem wszystkich wydarzeń kulturalnych, nie tylko wydawnictw, stąd też nie jest jasne, jak wypełniać taki wniosek, gdy idzie o wydawnictwo. To „zagęszczanie sita” z jednej strony jest zupełnie zrozumiałe, z drugiej stanowi zagrożenie dla wielu inicjatyw, zniechęcając potencjalnych inicjatorów do ubiegania się o środki publiczne.

Oprócz wymienionych działań, środowisko gorzowskich archiwistów zaznaczyło swoją obecność, pisząc na tematy historyczne nie tylko w książkach wydawanych przez Archiwum Państwowe lub TPAiPP, ale i na łamach innych czasopism, takich jak np. „Trakt”, „Ziemia Gorzowska”, „Głos Sulęciński” czy „Głos Gorzowa”, oraz w publikacjach zwartych jak np. imponująca, choć chyba mało znana nawet w Gorzowie, „Księga pamiątkowa” miasta wydana z okazji jego 740-lecia¹³. Do tych Koleżanek i Kolegów należeli: Aleksandra Cylka (Lewandowska), Stanisława Janicka, Anna Jodko, Teresa Kuciak, Agnieszka Niekrasz, Juliusz Sikorski i Marek Ziółkowski.

¹³ *Księga pamiątkowa miasta Gorzowa Wielkopolskiego*, pod red. Z. Linkowskiego, Gorzów 2000.

W latach 2014–2016 „Rocznik” przeszedł znaczne przeobrażenia. W roku 2015 został wpisany na listę czasopism punktowanych, jako jedyny periodyk z Gorzowa. Przygotowując go do tego, powołano Radę Naukową w składzie: prof. dr hab. Janusz Faryś (Szczecin), prof. dr hab. Tomasz Jurek (Gorzów), dr hab. Paweł Leszczyński (Gorzów), dr hab. Klaus Neitmann (Poczdąm), dr hab. Radosław Skrycki (Szczecin). Ponadto zmieniono wygląd tekstów od strony formalnej. Od roku 2014 publikowane są streszczenia artykułów w językach angielskim i niemieckim, na końcu artykułu wymieniana jest literatura oraz słowa kluczowe. Rocznik jest parametryzowany przez Index Copernicus, a jego treść zamieszczana w internecie za pomocą bazy prowadzonej przez Muzeum Historii Polski (BazHum). W tym czasie odnowiono i poszerzono redakcję. Obecnie stanowi ją pięć osób (pełny skład podano wyżej). Ponadto stałymi współpracownikami są: Grzegorz J. Brzustowicz, Agnieszka Dębska, Krystyna Kamińska, Grażyna Kostkiewicz-Górska, Falko Neininger, Roman Piciński, Edward Rymar, Danuta Zielińska i Jerzy Zysnarski. Nad poprawnością językową tekstów czuwa Ewa Kraszewska (w roku 2014 zastąpiła nieocelowaną wieloletnią korektorkę Weronikę Kurjanowicz). Warto też wymienić Grzegorza Kowalskiego – tłumacza wielu tekstów niemieckojęzycznych, z którym redakcja współpracuje od lat.

„Rocznik” obecnie jest ważnym składnikiem działalności Archiwum Państwowego. Co rok dostarcza solidną porcję najnowszych badań na temat Gorzowa i regionu gorzowskiego. Wpisał się też na stałe w pejzaż regionalnych wydawnictw historycznych. Wokół niego powstają inne publikacje historyczne, wydawane nakładem Archiwum Państwowego. Jego przyszłość nie jest jednak znana. Zależć ona będzie od chęci uczestnictwa w tym przedsięwzięciu historyków-regionalistów. W istocie 24 lata działalności „Rocznika” to ich sukces, któremu redakcja nadawała tylko organizacyjny i merytoryczny kształt.

Zusammenfassung

Die Neumark in den Forschungen des historisch-kulturellen Vereins „Terra Incognita” in Chojna

In diesem Beitrag wurde die bisherige wissenschaftliche Tätigkeit des historisch-kulturellen Vereins „Terra Incognita” in Chojna (Königsberg Nm.) in der Woiwodschaft Zachodniopomorskie vorgestellt und zusammengefasst. Der Verein wurde im September 2009 in Chojna – früher Königsberg Nm., einer der Hauptstädte der mittelalterlichen Neumark, gegründet. Das grundlegende Ziel war von Anfang an die Erweiterung und Aufwertung des Wissens über die Vergangenheit der Region, die von den Begründern des Vereins „unbekanntes Land” (terra incognita) genannt wurde, u. a. durch bildende, kulturelle und verlegerische Tätigkeit. Das Wissen über die Region hat einen immensen Einfluß auf die Bildung und die Stärkung der zwischenmenschlichen Bindungen sowie der regionalen Identität. Von dieser Prämisse ausgehend organisierte der Verein eine Reihe von kulturellen und historischen Veranstaltungen: Treffen (u. a. mit Prof. Tadeusz Białecki, Prof. Jan M. Piskorski, Zbigniew Czarnuch, Hubert Lise, Paweł Pawłowski, Robert Michalak), sowie Vorträge, Schulungen für Jugendliche und Erwachsene, Workshops für Jugendliche, Tagungen, Konzerte, Diskussionen und Ausstellungen, sowie Exkursionen in die Region um ihren Bekanntheitsgrad zu steigern. Der Verein ist auch verlegerisch tätig, d. h. er gibt eine wissenschaftliche Zeitschrift heraus, „Rocznik Chojński” („Königsberger Jahrbuch”), die seit 2009 erscheint. Unter den wichtigsten Projekten, die bisher realisiert werden konnten, erwähnt der Autor die Herausgabe eines Drehbuches einer Unterrichtsstunde in Regionalgeschichte „Korzenie. Mała ojczyzna a tożsamość” („Die Wurzeln. Heimat und Identität”), zwei Ausstellungen von Arbeiten Eckerharts Ruthenbergs, die die Abbildungen jüdischer Grabmäler darstellen, die Aktion „Zur Rettung der wertvollen Denkmäler”, das Ausreiseseminar „Paul Tillich – der Theologe des Grenzraumes” (gefördert u. a. durch Euroregion Pomerania und die Stiftung für deutsch-polnische Zusammenarbeit), einen Zyklus thematischer Veranstaltungen „Terra Incognita – die gemeinsame polnisch-deutsche Geschichte und Gegenwart in der gemeinsamen Region” (gefördert aus EU-Fonds), darüber hinaus die Zusammenarbeit bei der Organisation der Begehung des 1040. Jubiläums der Schlacht bei Cedynia (Zehden) und andere.

Słowa kluczowe:

Chojna, Stowarzyszenie Historyczno-Kulturalne „Terra Incognita”, badania naukowe, regionalizm

Schlüsselwörter:

Königsberg Nm., der historisch-kulturelle Verein „Terra Incognita”, wissenschaftliche Forschungen, Regionalismus